

JUSTYNA SPRUTTA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://orcid.org/0000-0001-9949-9953>

[justinesprout@gmail.com](mailto:justinesprout@gmail.com)

## **Pochwała Stwórcy i stworzeń w wybranych modlitwach wczesnoceltyckich**

### 1. Pochwała Stwórcy – 2. Pochwała stworzenia

W modlitwach wczesnoceltyckich zdumiewają liczne odniesienia do rozmaitych stworzeń. Owych odniesień jest tak wiele, wzbogaconych niekiedy o rozbudowane metafory, iż słusznie podejrzewa się chrześcijańskich Celtów o nieustanny zachwyt przyrodą. Wydaje się, że w innych kręgach cywilizacji chrześcijańskiej ta fascynacja nie była aż tak silna i częściej jawiła się jako drugorzędna. U Celtów było inaczej, ponieważ już w epoce przedchrześcijańskiej przyroda miała w ich oczach wymiar sakralny. Artykuł ma na celu ukazanie celtyckiej fascynacji przyrodą w modlitwach w odniesieniu do Stwórcy jako Autora zwłaszcza jej piękna.

Istotne miejsce w celtyckiej kulturze zajmował las, który postrzegano jako synonim świątyni, co świadczy o tym, iż Celtowie dokonali jego specyficznej sakralizacji. Ponadto las stanowił „przestrzeń” dla przenikania się tego, co doczesne, kruche, z tym, co wieczne, boskie. Obfitował w drzewa kryjące w sobie ideę życia, młodości i nieśmiertelności. Więcej, Celtowie postrzegali siebie jako ludzi bądź dzieci drzew, mianowicie: cisu, wiązu, dębu, jarzębiny czy orzecha. Często też drzewo lub las widniały w ich nazwiskach<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Bożena Gierek. 2013. *Religie Celtów*. Kraków: WAM, 257; Milena Teska, Andrzej Michałowski. 2016. „Symbolika lasu w wierzeniach Celtów i Germanów”. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 15: 295–296; Mircea Eliade. 2014. *Sacrum – mit – historia*. Tłum. Anna Tatariewicz.

Różne pojedyncze drzewa oraz ich skupiska postrzegano w kategoriach *sacrum*. Nie bez znaczenia jest również to, że w lasach zamieszkiwały celtyckie bóstwa, z którymi utożsamiano święte drzewa, takie jak choćby cis, jabłoń<sup>2</sup> czy buk. Świętą rośliną była też np. jemiola. Las współtworzył „święty krajobraz”<sup>3</sup>. To w lesie znajdowały się nemetony, czyli święte polany będące być może okręgami ceremonialnymi, na których „wznoszono” często sanktuaria oraz święte gaje<sup>4</sup>. Do owych miejsc nie mogły wchodzić, w przeciwieństwie do druidów, niepowołane osoby<sup>5</sup>. Warto także podkreślić, że w związku z wiarą w zamieszkiwanie bóstw w drzewach zakazano wyrębu drzew.

Celtowie otaczali wciąż również żyjące w lasach zwierzęta, takie jak: jelenie, dziki, wilki czy niedźwiedzie, przy czym np. w jeleniu widzieli swego mitycznego przodka<sup>6</sup>. Zachwycali się także ptakami, dostrzegając w nich boskich posłańców przemieszczających się między sferami nieba i ziemi, i dlatego poniekąd łączących świat boski ze światem ziemskim<sup>7</sup>. Cześć żywioną dla przyrody rozszerzyli też m.in. na źródła (często „leczących” wód), jeziora i bagniska, w miejscach również takiego kultu wznosząc świątynie<sup>8</sup>.

Opisywany kult dowodzi silnego przywiązania ludów celtyckich do otaczającego ich świata przyrody<sup>9</sup>. Przywiązanie to uwidacznia się wyraźnie także w często współtworzących poezję religijną modlitwach. Ze względu na szeroki zakres tematyki ograniczono się w niniejszym artykule do wybranych modlitw z okresu

Warszawa: PIW, 149. Zatem człowiek wkraczał w duchową substancję lasu i włączał go we własną symbolikę, np. identyfikując plemię i ród.

<sup>2</sup> Np. atrybutem bogini Epony była gałąź jabłoni (oraz koń). Janina Rosen-Przeworska. 1971. *Religie Celtów*. Warszawa: Książka i Wiedza; Hanna Dobrska. 2021. „Blisko natury. Przyroda w wierzeniach starożytnych Celtów”. *Alcumena* 6 (2): 7.

<sup>3</sup> Wojciech Dzieduszycki. 2009. Las w kulturze średniowiecza. W *Człowiek i przyroda w średniowieczu. Wykłady i warsztaty naukowe zorganizowane w ramach IV Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą w dniach 31 maja – 1 czerwca 2008 roku*. Red. Michał Brzostowicz, Jacek Wrzesiński, 20. Poznań – Łąd: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu – Starostwo Powiatowe w Słupcy; Michał Brzostowicz, Jacek Wrzesiński. 2009. Kraj, gdzie powietrze zdrowe... W *Człowiek i przyroda w średniowieczu. Wykłady i warsztaty naukowe zorganizowane w ramach IV Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą w dniach 31 maja – 1 czerwca 2008 roku*. Red. Michał Brzostowicz, Jacek Wrzesiński, 6–8. Poznań – Łąd: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu – Starostwo Powiatowe w Słupcy.

<sup>4</sup> Dzieduszycki. 2009. Las w kulturze średniowiecza, 19.

<sup>5</sup> Dzieduszycki. 2009. Las w kulturze średniowiecza, 20; Barry Cunliffe. 2003. *Starożytni Celto- wie*. Tłum. Ewa Klekot. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 239; Dobrska. 2021. „Blisko natury”, 8.

<sup>6</sup> Dzieduszycki. 2009. Las w kulturze średniowiecza, 19, 24, 26.

<sup>7</sup> Dobrska. 2021. „Blisko natury”, 12.

<sup>8</sup> Dobrska. 2021. „Blisko natury”, 8–9.

<sup>9</sup> Dobrska. 2021. „Blisko natury”, 13.

wczesnocełtyckiego, skupiając się na Bogu jako Stwórcy i na Jego dziełach, czyli stworzeniach.

Zachwyty przyrodą i wdzięczność wobec jej Stworzyciela są wszechobecne w cełtyckich modlitwach. Celowo koncentruje się wokół tych postaw następująca zachęta, którą wypowiedział św. Kolumban Młodszy: „Zrozum, jeśli chcesz poznać Stwórcę, stworzenie”<sup>10</sup>, czyli: „Jeśli pragniesz zrozumieć Stwórcę, staraj się zrozumieć stworzenie”<sup>11</sup>. Przekonaniu temu towarzyszy wywołujące zdumienie pytanie: „Jak można kochać Boga, nie kochając stworzenia?”<sup>12</sup>. Oczywiście sami Celtowie postrzegali siebie jako należących do świata przyrody. Byli również przekonani, że skrzywdzenie stworzenia, czyli wyrządzenie mu szkody, świadczy o pogardzie dla Stwórcy<sup>13</sup>.

## 1. Pochwała Stwórcy

We wczesnocełtyckich modlitwach Bóg to Stwórca całej doczesności, troszczący się o to, co stworzył. Dlatego np. anonimowa *Modlitwa poranna* mówi o Nim jako o Stworzycielu nieba i wód, czyli „wysokich Niebios”, „nieb powyżej” i „oceanów poniżej”<sup>14</sup>. Do Boga-Kosmokratora odwołuje się też *Pancerz świętego Patryka* albo *Krzyk jelenia*, gdzie widnieje On jako „Stwórca wszelkiego stworzenia”<sup>15</sup>, czy *Irlandzka modlitwa za chorego brata mnicha Dimmy*, w której mowa jest o Bogu jako „Twórcy wszechświata, autorze jego praw”, który swoją „serdecznością (...) ogarnia wszelkie swe stworzenie”<sup>16</sup>. Do wychwalania Stwórcy zachęca natomiast następująco w swoim hymnie brat Caedmon, benedyktyn i pierwszy znany z imienia poeta Brytanii, piszący w rodzimym języku: „Uwielbiamy Twórcę, co tkaniny Nieba spletał, / przepych jego Myśli i Mądrości jego zapał, / Cu-

<sup>10</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017. Tłum. Alina Krajewska. Kraków: Wydawnictwo M, 77.

<sup>11</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 13. Celtowie byli przekonani, że Bóg pochyla się za pośrednictwem stworzenia nad człowiekiem i właśnie poprzez swoje stworzenie staje się dla człowieka zrozumiały. *Wprowadzenie*, 6–8.

<sup>12</sup> *Modlitwa Celtów*. 2017, 13; *Wprowadzenie*, 6–8.

<sup>13</sup> *Wprowadzenie*, 6–8.

<sup>14</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 12–13.

<sup>15</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 34, 40. *Pancerz świętego Patryka*, datowany na V w., należy do grupy modlitw-puklerzy stanowiących własność Kościoła cełtyckiego. Modlący się człowiek dokładał starań, aby przez pryzmat owej modlitwy postrzegać otaczającą go rzeczywistość. Co więcej, dzięki takiej modlitwie wkładał na siebie „napierśnik Bożej ochrony” utożsamiany z owym puklerzem. *Modlitwa Celtów*. 2017, 40.

<sup>16</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008. Tłum. Alina Krajewska. Kraków: Wydawnictwo M, 70.

dotwórcę wszystkich dziwów, dzieło Rządcy świata – to, jak On, chwały Władca wiecznotrwałej, / wykuł dla ludzkiego rodu Niebios zarys na powale, / a potem na domostwo dla nich obszar ziemi całej (...)”<sup>17</sup>.

Często też nawiązuje się w modlitwach do stwórczych działań Boga. W *Credo świętego Patryka* Stwórcy „tworzy światło słońca, aby nam świeciło; / (...) otacza księżyc i gwiazdy, (...) uczynił studnie na wyschniętej ziemi, / umieścił suche wyspy na morzu, a gwiazdy / zostawił na służbie u światła największych”<sup>18</sup>. Dalej jeszcze postrzegany jest w owym *Credo* nie tylko jako Stwórca, ale też jako podtrzymujący stworzenie w istnieniu (*creatio continua*); jawi się On tutaj jako Ten, który stworzył „niebo i ziemię, morza i rzeki”, „słońce, księżyc i wszystkie gwiazdy” oraz „wysokie góry i uniżone doliny”<sup>19</sup>, i jako zamieszkujący „w niebie i na ziemi, i w morzu, i we wszystkich rzeczach, które po nich krążą”<sup>20</sup>.

Najczęściej w Bogu-Stwórcy dostrzega się pierwszą Osobę Boską, ale w celtyckim „modlitewniku” widzi się też w Nim, jakby nawiązując do Janowego *Prologu*, Jezusa Chrystusa. Prawda ta ujawnia się chociażby w pewnej, anonimowej, następująco brzmiącej modlitwie: „O, Synu Boga (...) to Ty właśnie czynisz słońce jasnym, a lód roziskrzonym. / Ręką mistrza sprawiasz, że leszczyna kwitnie / i zboże się wyłącza. / Twój duch układa piosnki ptakom i brzęczenie pszczoł wypełnia. / Twoim dziełem jest tysiąc wspaniałych cudów – Pięknych, by je podziwiać”<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 76. Caedmon układał poematy (jest także autorem parafrazy biblijnej) w języku anglosaskim. Zrazu chrześcijańska poezja anglosaska była silnie zależna od pogańskiej i nawet jeżeli zmieniła przedmiot, to zachowała dawną metrykę i styl. Może natomiast zaskakiwać włączanie opisu walki, przygody morskiej czy scenarii anglosaskiego świata do pisanej wierszem tematyki biblijnej. Wspomniana poezja zakorzeniona jest w Northumbrii (północna Anglia), w której na przełomie VII i VIII w. tworzył Caedmon. Ze swej twórczości zasłynął także, w drugiej połowie VIII w., Cynewulf, autor m.in. *Snu o Drzewie*, czyli poematu o Chrystusowym krzyżu. Wracając do postaci Caedmona, warto przytoczyć to, co pisał o nim św. Beda Czcigodny, „ojciec” angielskiej historiografii: „[tworzył on – J. S.] poezję pełną słodyczy i wzruszenia. Dzięki tym pieśniom umysły wielu zapalały się do lekceważenia życia doczesnego i pragnienia życia niebieskiego. Także inni, z ludu Anglów, próbowali po nim pisać pieśni religijne, lecz żaden nie mógł mu dorównać. Bowiem on sam sztuki śpiewania nie nauczył się od ludzi ani nie był kształcony przez człowieka, lecz otrzymał dzięki łasce Boga dar śpiewania. Stąd nigdy nie mógł ułożyć jakiegos frywolnego czy próżnego wierszyka, lecz tworzył tylko te, które były religijne i odpowiednie do jego pobożnego języka”. Beda Czcigodny [św.]. 2020. *Dzieje Kościoła Anglów*. Tłum. i oprac. Iwonna Salamonowicz-Górska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, 233; Rosalind Brown. 2010. *Post-War Art in Durham Cathedral: telling the Christian story*. Durham: Durham Cathedral, 22–23; Paul Frodsham. 2014. *Curthbert and the Northumbrian saints. An introduction to the saints of the Northumbrian golden age from the baptism of king Edwin to the death of Bede c. 627–735 AD*. Newcastle upon Tyne: Northern Heritage, 53, 192–193; Janina Ramirez. 2016. *The private lives of the saints. Power passion and politics in Anglo-Saxon England*. London: Ebury Publishing, 192. O Caedmonie i św. Hildzie jako jego protektorce zob.: Ray Simpson. 2014. *Hilda of Whitby. [A spirituality for now]*. Abingdon: The Bible Reading Fellowship, 90–98.

<sup>18</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 55.

<sup>19</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 54.

<sup>20</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 54.

<sup>21</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 10.

Zaskakuje natomiast nadawanie Jezusowi Chrystusowi tytułury zaczerpniętej ze świata przyrody. Choćby w przypisywanej św. Bedzie Czcigodnemu *Modlitwie przeciwko apatii* nazywa się Zbawiciela m.in. „Gwiazdą zaranną”, „Ulewą Wiecznego Światła” i „Rozbłyskującą, wielobarwną chwałą tęczy”<sup>22</sup>. Ponadto w jednej z modlitw z *Carmina Gadelica*<sup>23</sup> widnieje On jako „zapalający gwiazdy / na szczytach obłoków (...)”<sup>24</sup>.

Istotne jest również to, że Bóg nie tylko stwarza, ale i chroni, co wyraźnie sygnalizuje *Modlitwa chrzcielna*: „W obecność Stwórcy ja cię dziś zanurzam”<sup>25</sup>. Stwórcza wszechmoc Boga niemożliwa jest do wyrażenia w postawie wdzięczności przez stworzenie, na co następująco zwraca się uwagę w anonimowej, dawnej modlitwie z Walii: „Świat nie może pomieścić / w pieśni dźwięcznej i promiennej / – chociażby nawet drzewa i trawy śpiewały – wszystkich Twych cudów, / o prawdziwy Panie!”<sup>26</sup>.

## 2. Pochwała stworzenia

Z celtyckich modlitw wynika, że całe stworzenie powinno wychwalać Boga z wdzięczności za swe istnienie, co też czyni, a o czym następująco wspomina się w modlitwie *Głosiciele Jego dobroci z Carmina Gadelica*: „nie ma ani jednego żyjątką w głębinach, / nie ma ani jednego stworzenia w rzek nurcie, / nie ma niczego i na firmamencie, / aby dobroci Jego nie głosiło. / Jezu! Jezu! Jezu! Jezu! / Poznać tę prawdę znaczy uwielbić Go. / Nie ma ani jednego skrzydlatego ptaka, / nie ma ani jednego światełka na niebie, / nie ma ani jednego istnienia pod słońcem, / aby dobroci Jego nie głosiło. / Jezu! Jezu! Jezu! Jezu! / Poznać tę prawdę znaczy wielbić Go (...)”<sup>27</sup>. Takie oddawanie czci wydaje się też możliwe dzięki naznaczeniu stworzenia przez *vestigia Dei* (św. Augustyn)<sup>28</sup>. Można również rzec, iż z powodu swego pochodzenia i naznaczenia tymi „śladami” stworzenie zyskuje ponie-

<sup>22</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 19.

<sup>23</sup> *Carmina Gadelica* to antologia dawnych modlitw, które w dziewiętnastowiecznej Szkocji zebrał Aleksander Carmichael. *Modlitwa Celtów*. 2017, 101.

<sup>24</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 22.

<sup>25</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 33.

<sup>26</sup> *Modlitwy Celtów*. 1997. Tłum. Grażyna Piłkowska. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 12.

<sup>27</sup> *Modlitwy Celtów*. 1997, 15; *Celtic Christian Spirituality. Essential Writings – Annotated & Explained*. 2015. Nashville, Tennessee: Sky Light Paths Publishing, 37.

<sup>28</sup> Marian Kurdziałek. 2012. „Średniowieczne pretomistyczne koncepcje stosunku filozofii do teologii: myśl świętego Augustyna”. *Roczniki Filozoficzne* 60 (3): 119.

kąd wymiar sakralny. Ze względu na swoje Źródło wchodzi w orbitę *sacrum*. Ową prawdę dobitnie uzmysławia modlitwa *Wszehobecna Trójco* ze zbioru zatytułowanego *Wiersze zachodnich górali szkockich*. Z modlitwy tej wynika, że Trójca Święta przebywa nie tylko w niebie i na ziemi, ale i w „rozkołysanym oceanie”<sup>29</sup>, obdarzając błogosławieństwem – w odpowiedzi na prośbę człowieka – „wielką, kulistą ziemię”<sup>30</sup>.

Modlitwy kręgu celtyckiego uwypuklają również prawdę o dobru, jakim stworzenia obdarzają nie tylko człowieka. Warto w tym miejscu przytoczyć choćby tradycyjne irlandzkie błogosławieństwo, gdyż mowa jest w nim o wietrze „wspomagającym zawsze od pleców”, słońcu „czule ogrzewającym twarz” oraz o deszczu „delikatnie zraszającym pola”<sup>31</sup>, jak i anonimową, dawną modlitwę irlandzką, w której przywołuje się krople deszczu jako „opadające miękko na brwi”, słoneczny promień „rozjaśniający serce” i lekki powiew „odświeżający ducha”<sup>32</sup>. Nie brakuje też w takim przypadku rozbudowanych metafor bazujących na tym, co doczesne, stworzone, a odnoszących się do sfery duchowej, m.in. takich, jak: „błogosławione światło słońca ogrzewające serce”<sup>33</sup>, „błogosławieństwo deszczu (...) słodkiego, leciutkiego”<sup>34</sup>, spływające na „ducha, by rozkwitł drobnym kwieciem tak, aby jego woń nasączała powietrze słodyczą”<sup>35</sup> czy „błogosławieństwo wielkich deszczy (...), które będą łomotać o (...) duszę i wypłuczają ją do czysta, i zostawiają wiele lśniących sadzawek, a czasem i gwiazdę na ich dnie”<sup>36</sup>. Warto także wspomnieć o przyrównaniu myśli rozpraszających modlitwę do Bożych stworzeń, gdzie też pojawia się rozbudowana metafora. Mowa jest mianowicie w *Modlitwie o skupienie* o tym, iż owe myśli „potrafią przekroczyć ocean / jednym skokiem; umieją frunąć z ziemi do nieba i z powrotem (...). Wyślizgują (...) się z garści jak ogony węgorzy; / nurkując, koziołkując tu i tam jak jaskółki w locie”<sup>37</sup>.

Zachwyty stworzeniami wyraża się nie tylko ich prawie nieustannym przywoływaniem w modlitwach, ale i niekiedy bardzo plastycznym opisem. Dlatego

<sup>29</sup> Cyt. za: *Modlitwy Celtów*. 1997, 16.

<sup>30</sup> Cyt. za: *Modlitwy Celtów*. 1997, 28.

<sup>31</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 21.

<sup>32</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 24.

<sup>33</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 26.

<sup>34</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017.

<sup>35</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 27.

<sup>36</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017.

<sup>37</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 99–100.

np. w tradycyjnych błogosławieństwach można natknąć się na takie sformułowania, jak chociażby w *Głębi pokoju*...: „fala biegnąca”, „płynne powietrze”, „spokojna ziemia” czy „rozbłyskujące gwiazdy” niosące ukojenie *vel* wewnętrzny pokój<sup>38</sup>. Podobnie rzecz się prezentuje w *Runie świętego Patryka*, gdzie mowa jest o jasności słońca, białości śniegu, „ogniu w całym szaleństwie pożogi”, „piorunie w jego raptownej wściekłości”, „wiatrach w chyżości ich podchmurnej drogi”, „morzu w przepastności”, „skałach w spadzistości” i „ziemi w jej zacnej czerstwości”<sup>39</sup>. Szereg analogicznych określeń stworzenia zawiera i *Pancerz świętego Patryka*, albowiem przywołuje się w tej modlitwie „potęgę nieba”, czyli „jasność słońca, blask księżyca, przepych ognia, szybkość pioruna, chyżość wiatru”, ale i „przepastność otchłani morskiej”, „masywność ziemi” czy „uporczywość skały”<sup>40</sup>. Można też wskazać na „morze z białymi falami” z pochodzącej z IX w. irlandzkiej modlitwy<sup>41</sup> oraz na wolność wiatru<sup>42</sup>.

Nadzwyczajnej wrażliwości Celtów na piękno i funkcjonowanie przyrody dowodzą jeszcze inne pojawiające się w modlitwach jej określenia. Jako przykłady można tutaj przywołać: „rozległy ocean”, „mewy nurkujące w powietrzu”, których krzyk jest słyszalny, „rojną, morską głębię, która mieni się ławicami ryb” czy „ziemię pełną (...) majestatu i harców, zarazem dostojną i radosną, we wszystkim odzwierciedlającą Tego, który ją uczynił”<sup>43</sup>. W *Modlitwie eremity* mowa jest natomiast o „trawie soczystej”, „ziemi dobrej”, „strudze wąskiej i błękitnej”, „małym jezioro o przejrzystych wodach do obmycia z grzechów dzięki łasce Boga” (wyraźnie nawiązuje się tutaj do wody będącej materią w sakramencie chrztu świętego) czy o „lesie ślicznym blisko dookoła wszędzie, by ptaki niebieskie z pieśnią różnorodną znalazły w nim pokarm i przystań wygodną”<sup>44</sup>, a w datowanej na VI w. *Modlitwie na skale* św. Brendana Żeglarza – o „piaszczystym brzegu”, „szerokim, spienionym oceanie” i „dzikich falach”<sup>45</sup>.

Zachwyty przyrodą ma prowadzić do Boga, Stwórcy dzieł, które Go wzbudza. Niemniej wpiery należy nauczyć się dostrzegać Bożą obecność w stworzonym

<sup>38</sup> *Modlitwa Celtów*. 2017, 29.

<sup>39</sup> *Modlitwa Celtów*. 2017, 33; Elizabeth Amelia Sharp. 1924. *Lyra celtica. An Anthology of Representative Celtic Poetry*. Edinburgh, 17 [reprint].

<sup>40</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 36; *Celtic Christian Spirituality*, 27.

<sup>41</sup> *Celtic Christian Spirituality*, 31.

<sup>42</sup> *Modlitwa Celtów*. 2017, 66.

<sup>43</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 75; por. *Krzyż Celtów*. 2008, 60.

<sup>44</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 90.

<sup>45</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 86.

przez Trójkę Świętą świecie, w czym pomaga studiowanie słowa Bożego. Taka podpowiedź kryje się w powstałym na przełomie IV i V stulecia *Katechizmie świętego Niniana*. Według tego *Katechizmu* wolą Boga jest życie człowieka zgodne z prawami Bożego stworzenia. Poznanie owych praw staje się możliwe dzięki studiowaniu „z oddaniem” Pism Boga, skutkującemu „dostrzeganiem wiecznego Słowa Boga, / odbitego w każdej roślinie i owadzie, każdym ptaku i zwierzęciu, i każdym mężczyźnie i kobiecie”<sup>46</sup>. Intrygujące jest również to, że Bóg może patrzeć na świat za pośrednictwem stworzenia, co wydaje się sugerować modlitwa z *Hybryd Stworzeni do radości*. Wynika z niej mianowicie, że spojrzenie Boga można odkryć nie tylko w „wrytej na twarzy stałości” czy „dziecięcym uśmiechu”, ale też w „dzikim pięknie fiołka” i „melodii skowronka”<sup>47</sup>.

Piękno przyrody ma niebiańską genezę i źródło, gdyż jest dziełem Boga. Co więcej, celtyckie modlitwy podpowiadają, że piękno przyrody jest nie tylko darem od Boga, ale i pięknem samego Stwórcy. Dobitnie potwierdza tę prawdę *Hymn pochwalny Boga*, w którym widzi się w Bogu „piękno wszystkich pięknych rzeczy”<sup>48</sup>. W owym *Hymnie* Stwórcę nazywa się m.in. „gracją delikatnej łani” i „wdziękiem szybującej mewy”<sup>49</sup>. Ponadto Stwórca decyduje o zaistnieniu stworzenia, które nie tylko nosi w sobie Boże podobieństwo, ale i napełnione jest Bożym błogosławieństwem. Owo podobieństwo i błogosławieństwo obdarzają stworzenie mocą umożliwiającą jego istnienie. Sugeruje to następujący fragment modlitwy *Wszystko, co Bóg uczynił z Carmina Gadelica*: „Żadna roślina / nie wyrośnie z ziemi, / która nie nosi Jego podobieństwa. / Morze niczego z siebie / wyrzucić nie może, / czego nie wypełnia moc błogosławieństwa”<sup>50</sup>.

Zwieńczeniem całego stworzenia jest człowiek. O nim także i to w odniesieniu do przyrody wspomina się w celtyckich modlitwach, choć o wiele częściej pojawia się on w kontekście duchowych i moralnych wskazań. Do świata przyrody nawiązuje się w *Błogosławieństwie z Carmina Gadelica*, przywołując ochronę, jaką Trójca Święta zapewnia człowiekowi w jego egzystencjalnej wędrówce przez doczesność. Mowa jest w owym *Błogosławieństwie* o Bogu Ojcu chroniącym człowieka „na każdej stromiźnie”, o Jezusie Chrystusie prowadzącym go „na każdej ścieżce” i o Duchu Świętym napełniającym człowieka „na każdym stoku, na wzgórzu czy równinie”<sup>51</sup>. Przyroda

<sup>46</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 80.

<sup>47</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 96.

<sup>48</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 56.

<sup>49</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008.

<sup>50</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008.

<sup>51</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 25.



potrafi również, z woli Bożej, pouczać, a nawet przestrzegać ludzi. Prawdę tę ukazuje np. tradycyjny irlandzki *Run gościnności*, w którym wspomina się o tym, że „słowik w piosence swojej powiadał: «Często, często, często przychodzi Chrystus w przebraniu obcego»”<sup>52</sup>. Zaskakuje także cel, dla którego Bóg stworzył ludzkość, mianowicie radość, o czym mówi modlitwa z Hybryd *Stworzeni do radości*<sup>53</sup>. Do samego aktu stworzenia człowieka nawiązuje natomiast *Modlitwa poranna* obejmująca okazywaną przezeń Bogu wdzięczność za powołanie do istnienia duszy i „ustanowienie jej profilu”, a „ciała z prochu i popiołów” oraz za danie przez Boga ludzkiemu „ciału dechu i (...) duszy, co do niej przynależy”<sup>54</sup>. W tym kontekście warto wspomnieć o *Drzewie Życia*. Na gałęziach tego *Drzewa* kwiatami są „Chrystusowi ludzie wydający najłodszy owoc”, ptakami, które „wyspiewują najwyższe pieśni chwały”<sup>55</sup> – „Chrystusowi aniołowie”, a „szepczącym powiewem” – Duch [Święty]<sup>56</sup>.

\*

Fascynacja przyrodą jawi się u Celtów jako łącznik między światem pogańskim i chrześcijańskim. Przyroda jest nie tylko dowodem na istnienie Boga i „miejscem” Jego obecności, ale i nauczycielką uczącą człowieka stosownej postawy duchowej i moralnej. Warto także dzisiaj przez pryzmat przyrody spojrzeć na Boga jako Stwórcę i tym samym uczyć się dostrzegania Jego obecności w świecie lub tę umiejętność pogłębiać. Być może też postawa chrześcijańskich Celtów wobec przyrody zawiera w sobie podpowiedź, jakim sposobem można wcielić w życie idee i sugestie papieża Franciszka zawarte w encyklice *Laudato si'*.

\*

## Bibliografia

- Beda Czcigodny [św.]. 2010. *Dzieje Kościoła Angłów*. Tłum. i oprac. Iwonna Salamonowicz-Górska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe.
- Brown Rosalind. 2010. *Post-War Art in Durham Cathedral: telling the Christian story*. Durham: Durham Cathedral.

<sup>52</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 56.

<sup>53</sup> Cyt. za: *Krzyż Celtów*. 2008, 96.

<sup>54</sup> Cyt. za: *Modlitwa Celtów*. 2017, 13.

<sup>55</sup> *Drzewo Życia*, w: *Modlitwa Celtów*. 2017, 79.

<sup>56</sup> *Drzewo Życia*, w: *Krzyż Celtów*. 2008, 13.

- Brzostowicz Michał, Wrzesiński Jacek. 2009. Kraj, gdzie powietrze zdrowe... W *Człowiek i przyroda w średniowieczu. Wykłady i warsztaty naukowe zorganizowane w ramach IV Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą w dniach 31 maja – 1 czerwca 2008 roku*. Red. Michał Brzostowicz, Jacek Wrzesiński, 5–16. Poznań – Łą: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu – Starostwo Powiatowe w Słupcy.
- Celtic Christian Spirituality. Essential Writings – Annotated & Explained*. 2015. Nashville, Tennessee: Sky Light Paths Publishing.
- Cunliffe Barry. 2003. *Starożytni Celtowie*. Tłum. Ewa Klekot. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Dobrska Hanna. 2021. „Blisko natury. Przyroda w wierzeniach starożytnych Celtów”. *Alcumena* 6 (2): 5–16.
- Dzieduszycki Wojciech. 2009. Las w kulturze średniowiecza. W *Człowiek i przyroda w średniowieczu. Wykłady i warsztaty naukowe zorganizowane w ramach IV Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą w dniach 31 maja – 1 czerwca 2008 roku*. Red. Michał Brzostowicz, Jacek Wrzesiński, 19–28. Poznań – Łą: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu – Starostwo Powiatowe w Słupcy.
- Eliade Mircea. 2014. *Sacrum – mit – historia*. Tłum. Anna Tatarkiewicz. Warszawa: PIW.
- Frodsham Paul. 2014. *Curthbert and the Northumbrian saints. An introduction to the saints of the Northumbrian golden age from the baptism of king Edwin to the death of Bede c. 627–735 AD*. Newcastle upon Tyne: Northern Heritage.
- Gierek Bożena. 2013. *Religie Celtów*. Kraków: WAM.
- Krzyż Celtów*. 2008. Tłum. Alina Krajewska. Kraków: Wydawnictwo M.
- Kurdziałek Marian. 2012. „Średniowieczne pretomistyczne koncepcje stosunku filozofii do teologii: myśl świętego Augustyna”. *Roczniki Filozoficzne* 60 (3): 87–126.
- Modlitwa Celtów*. 2017. Tłum. Alina Krajewska. Kraków: Wydawnictwo M.
- Modlitwy Celtów*. 1997. Tłum. Grażyna Piłkowska. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Ramirez Janina. 2016. *The private lives of the saints. Power passion and politics in Anglo-Saxon England*. London: Ebury Publishing.
- Rosen-Przeworska Janina. 1971. *Religie Celtów*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Sharp Amelia Elizabeth. 1924. *Lyra celtica. An Anthology of Representative Celtic Poetry*. Edinburgh [reprint].
- Simpson Ray. 2014. *Hilda of Whitby. A spirituality for now*. Abingdon: The Bible Reading Fellowship.
- Teska Milena, Michałowski Andrzej. 2016. „Symbolika lasu w wierzeniach Celtów i Germanów”. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* (15): 295–296.

\*

**Streszczenie:** Przyroda wpłynęła na kształt celtyckiej duchowości. W modlitwach z okresu wczesnoceltyckiego często jest ona prezentowana, czasami za pomocą rozbudowanych metafor. Nie istnieje tradycja chrześcijańska, którą charakteryzowałaby fascynacja przyrodą w takim stopniu, jak celtycka z Wysp. Ów zachwyt ujawnił się m.in. w celtyckich modlitwach czyniących Boga i stworzenia swoim przedmiotem. Niniejszy artykuł na podstawie analizy wybranych modlitw celtyckich omawia zagadnienie pochwały Stwórcy oraz pochwały stworzenia.

**Słowa kluczowe:** Celtowie, Bóg, Stwórca, modlitwa, stworzenie, przyroda.

**Abstract: Lauding of the Creator and Creatures in Selected Early Celtic Prayers.**

Nature influenced the form of Celtic spirituality. In the prayers of the early Celtic period it is often presented, sometimes with the help of elaborate metaphors. There is not a Christian tradition that is characterised to such an extent as the Celtic of the Isles by a fascination with nature. This fascination was manifested, among other things, in Celtic prayers making God and creatures their object. Based on an analysis of selected Celtic prayers, this article discusses the issue of praise of the Creator and praise of creation.

**Keywords:** Celts, God, Creator, prayer, creature, nature.

